

Wilhelma Reesa: *Deshalb darf die Kommunion erst dann verweigert werden, wenn die Exkommunikation bzw. das Interdikt verhängt oder ihr Eintreten förmlich festgestellt worden ist* (c. 915) (s. 77). I nic nie pomoże uwaga o nieskuteczności prawnych instrumentów (*das aber macht eine sanktionsrechtliche Behandlung [...] faktisch unmöglich*) wobec aktów *Kirchenaustritt*, które w Austrii rokrocznie dokonuje ponad 10.000 katolików. Podjęcie wątku oceny moralnej wystąpienia z Kościoła (w rozdziale zatytułowanym *Sündhaftigkeit des Kirchenaustritts?*) – z powołaniem kanonów 916, 1007, 1184 § 1 n. 3 KPK – stało się m.in. okazją, by przedstawić fragment wspomnianego wcześniej ustawodawstwa partykularnego archidiecezji Köln z 1937 r. (podtrzymanego na synodzie diecezjalnym w 1954 r.). Jednak, jak przyznaje autor, widoczny „gołym okiem” deficyt subiektywnego podejścia w ocenie *Kirchenaustritt* każe z rezerwą podchodzić do jakichkolwiek prób uniwersalizacji rozwiązań przyjętych w tym dokumencie. Z kolei merytorycznie istotne analizy dotyczące skutków wystąpienia z Kościoła znalazły się w części opracowania pod tytułem *Die innerkirchliche Situation des »ausgetretenen« Katholiken*, w których najpierw jeszcze raz zostały wzięte „pod lupę” przepisy kanonów 915, 1007 i 1184 § 1, a następnie przepisy regulujące kwestię intencji (dyspozycji) przyjęcia poszczególnych sakramentów. W ostatnim segmencie opracowania autor pomieścił fragment postanowień instrukcji episkopatu austriackiego z 2010 r. (omówionego wyżej dokumentu: *Erklärende Ausführungen der Österreichischen Bischofskonferenz nach c. 34 CIC*).

Pozycja wydana przez Sekretariat Generalny Konferencji Episkopatu Austrii jest dziełem szczególnym. Sięgając po tę publikację, fachowo przygotowany czytelnik z pewnością doceni wartość proponowanych rozwiązań prawnokanonicznych w obliczu – nękającego chrześcijaństwo Zachodu – zjawiska występowania z Kościoła. Trzeba wszakże dodać, iż z uwagi na duże zainteresowanie niniejszą tematyką austriacki wydawca zadbał o to, by ważne treści wolumenu (zwłaszcza w jego części doktrynalno-prawnej) były zrozumiałe dla szerszego grona odbiorców. Książkę wypada więc polecić wszystkim, których nurtuje pytanie: jak i na ile skutecznie Kościół w Austrii stawia czoła wyzwaniu będącemu niewątpliwie smutnym przejawem laicyzującego się świata.

**Ks. Andrzej Pastwa**

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 44,2 (2011), s. 630–635

*Der Kirchenaustritt im staatlichen und kirchlichen Recht*, hg. E. Güthoff, S. Haering, H. Pree, Freiburg–Basel–Wien 2011, 179 s. [Quaestiones Disputatae, hg. P. Hünermann, Th. Söding, Bd. 243].

Wydawca renomowanej serii Quaestiones Disputatae (Verlag Herder) zdecydował o udostępnieniu szerokiej opinii publicznej materiałów interdyscyplinarnego sympozjum zorganizowanego 11–12 V 2010 r. przez znany Instytut Kanonistyczny Klaus-Mörsdorf-Studium für Kanonistik w Monachium. Trafność tej decyzji w obszernym Wstępie (s. 10–18) uzasadnia znany kanonista, profesor wymienionego instytutu Helmut Pree. Jego zdaniem, problematyka *Kirchenaustritt* przekracza – co oczywiste – horyzont prawa kanonicznego jako dyscypliny naukowej; dziś wszelako ze względu na dramatycznie

rosnące wskaźniki wystąpień z Kościoła (a wagę zjawiska, obok aktualności, uwypukla jeszcze jego kontrowersyjność) należy wręcz mówić o problemie ogólnospołecznym dotyczącym Niemcy i Austrię. Bezpośredni kontekst doktrynalny naukowej refleksji na monachijskim sympozjum widzi autor Wstępu w podjętej przez Benedykta XVI w *motu proprio* „*Omnium in mentem*” 26 X 2009 r. decyzji o usunięciu klauzuli *actu formali ab Ecclesia catholica deficere* z trzech kanonów łacińskiego *ius matrimoniale*: 1086 § 1, 1117 i 1124, a zwłaszcza w ogłoszonej przez Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych w głośnym *Liście okólnym* z 13.03.2006 r. interpretacji *actus formalis defectionis* – wraz z nieodłącznym fundamentalnym pytaniem o teologiczno-dogmatyczne podstawy przynależności do wspólnoty Kościoła (*Kirchengliedschaft*).

Pierwsza część książki pt. *Historisch und staatskirchenrechtlich orientierte Beiträge* zawiera trzy prawnicze opracowania, dwa pierwsze pisane z perspektywy Kościoła rzymskokatolickiego, trzeci przedstawiający punkt widzenia Kościołów ewangelickich. Autor pierwszego artykułu *Kirchzugehörigkeit und Kirchensteuer in Deutschland in ihrer geschichtlichen Entwicklung* (s. 21–41) prof. Stephan Haering OSB słusznie wywodzi zaraz na początku, że – jakkolwiek nie sposób abstrahować od założeń teologicznych, w których mieści się autoświadomość Kościoła – tytułowe instytucje (*Kirchzugehörigkeit* i *Kirchensteuer*) sytuują się przede wszystkim w obrębie tzw. forum mieszanego (*sind vor allem staatskirchenrechtlicher Natur*). Ścisły związek obu instytucji w tym obszarze najlepiej ukazuje negatywna zależność: z obowiązku płacenia podatku kościelnego można się uchylić tylko przez wypowiedzenie członkostwa kościelnego czyli „państwowe” wystąpienie z Kościoła. Wokół tych założeń autor buduje przejrzysty plan przedłożenia. Pierwszy rozdział służy przybliżeniu czytelnikowi w formie syntetycznej, acz bogatej faktograficznie, genezy dwóch instytucji prawa niemieckiego *Zugehörigkeit zur Kirche* oraz *Kirchenaustritt*. W badanym wpieryw przedziale czasu od reformacji do początków XX w. na uwagę zasługuje zmiana obowiązującej do połowy XIX w. zasady o obowiązkowej przynależności do jednego z uznawanych przez państwo Kościołów chrześcijańskich: luterańskiego, reformowanego lub katolickiego, i wynikającej stąd możliwej zmiany przynależności wyznaniowej przez wybór innej z trzech wspólnot, z wykluczeniem wszakże zupełnego opuszczenia Kościoła, bo musiałoby się to wiązać z utratą obywatelstwa; przyjęcie i udokumentowanie tej decyzji zawsze należało do miejscowego duchownego. Pruskie ustawodawstwo z 1847 r. wprowadziło pierwszy wyłom od wspomnianych zasad: deklaracja o wystąpieniu z jednego i wstąpieniu do drugiego Kościoła miała być odtąd przyjmowana przez organ państwowy (miejscowego sędziego). Kulturkampf i nowe prawo z 1873 r. (szczegółowo omówione przez autora, łącznie z ciekawostką, że papież Pius IX w 1875 r. ekskomunikował katolików odpowiedzialnych za powstanie i wprowadzenie w życie nowej ustawy) całkowicie odeszło od dawnych uregulowań w imię pełnego zagwarantowania obywatelom państwa (negatywnej) wolności religijnej. Następnie autor pod tym samym kątem bada okres po I wojnie światowej aż do chwili obecnej – z podkreśleniem znaczenia postanowienia niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego z 8 II 1977 r. zmieniającego obecne w ówczesnym ustawodawstwie przepisy o tzw. *Reuefrist* (obligatoryjnym okresie od miesiąca do trzech – w zależności od landu – danym zainteresowanemu, by ten mógł ewentualnie wycofać się ze swej decyzji o *Kirchenaustritt*, np. po rozmowie z własnym duszpasterzem) oraz o *Nachbesteuerung* (o konieczności kontynuowania opłaty *Kirchensteuer* do końca roku podatkowego, w którym dana osoba wystąpiła z Kościoła). Istotę zmiany można opisać następująco: deklaracja o wystąpieniu z Kościoła skutkuje obecnie od chwili jej złożenia, a ostatnia opłata podatkowa obejmuje miesiąc, w którym wymieniony akt został dokonany. Równie szczegółowo prezentuje autor historyczny rozwój instytucji prawnej *Kirchensteuer*, by w podsumowującym

ostatnim rozdziale w pełni podzielić znaną opinię Wolfganga Hubera: *Von Anfang an hängen das Recht der Kirchensteuern und das Recht des Kirchengaustritts unlöslich miteinander zusammen.*

Punktem wyjścia drugiego artykułu autorstwa prof. Wolfganga Rűfnera *Kirchzugehörigkeit und vor dem Staat vollzogener Kirchengaustritt: Staatskirchenrechtliche Aspekte* (s. 42–58) jest przywołanie paradygmatycznej w świeckim państwie zasady wolności religijnej, implikującej w Niemczech swobodę deklarowania czy to przed urzędnikiem sądowym, czy też urzędnikiem stanu cywilnego (w zależności od prawa krajów związkowych) *Kirchengaustritt*. Państwo niemieckie, stojąc na straży pewności prawa (*der Kirchengaustritt muss für den Staat eindeutig sein* – s. 43), czuje się zobowiązane do objęcia podatkiem *Kirchensteuer* wszystkich przynależących do Kościoła. Jest w realizacji tego zadania – jak uzasadnia autor – bardziej konsekwentne niż większość kantonów Szwajcarii, gdzie niezależnie od wewnętrznego porządku prawnego Kościoła (w którym np. osobowość prawną mają diecezje) na gruncie prawa kantonowego powstają dodatkowe struktury: *Landeskirche* lub *Kantonalkirche*. W Niemczech państwo zastaje instytucjonalne struktury Kościołów i związków wyznaniowych, przyznając im tylko określony status: stowarzyszeń prawa publicznego (art. 140 GG i art. 137 ust. 5 WRV); żadną miarą nie tworzy zaś nowych korporacji (*keine besondere Körperschaft des öffentlichen Rechts neben der verfassten Kirche*). Spójność prawa niemieckiego pozwala uniknąć – jak słusznie pointuje autor – „szwajcarskiego” dualizmu prawnego, skutkującego dopuszczaniem możliwości wystąpienia z lokalnego *Landeskirche* lub *Kantonalkirche* bez występowania z Kościoła instytucjonalnego. *Nota bene* niesłusznie na taką możliwość prawną w Niemczech powoływał się niedawno znany kanonista Hartmut Zapp, który – w proteście przeciwko utożsamianiu przez Konferencję Episkopatu Niemiec [dalej: DBK] aktu wystąpienia z Kościoła z motywów finansowych (niepłacenia podatku) z *actus formalis defectionis ab Ecclesia* – sam dokonał *Kirchengaustritt*, a przed sądem próbował posiłkować się podobną argumentacją (VGH Baden-Württemberg w orzeczeniu z 4 V 2010 r. zakwestionował możliwość „zmodyfikowanego” *Kirchengaustritt* i potwierdził fakt wystąpienia z Kościoła). Dalsze wywody autora koncentrują się wokół tytułowego pytania monografii René Löfflera *Ungestraft aus der Kirche austreten?* z 2007 r. Zdaniem R. Rűfnera, w sytuacji, gdy w Niemczech, po ukazaniu się rzymskiego *Listu okólnego* (2006), coraz więcej zwolenników zyskuje pogląd niezgodny ze wzmiankowanym wyżej stanowiskiem biskupów, potrzeba pilnych kroków zaradczych ze strony hierarchów katolickich. W tym względzie godne uwagi jest ustawodawstwo archidiecezji Köln z 1954 r., którego przepisy przewidują ekskomunikę dla każdej osoby, która dokona *Kirchengaustritt* (choć autor nie upiera się – i słusznie – przy „wzorcowości” tych przepisów, stanowczo doradza: *eine eindeutige partikularrechtliche Regelung scheint [...] erforderlich*), względnie przyjęcie podobnych do włoskich (a także hiszpańskich i węgierskich) rozwiązań systemowych. Na wyobraznię biskupów powinien zadziałać prosty argument socjologiczny: oszczędności podatkowe mają w niemieckim społeczeństwie znaczenie pierwszorzędne (*höchste Priorität*).

Prof. Axel Freiherr von Campenhausen szukający w artykule *Kirchzugehörigkeit, Kirchengaustritt und Kirchensteuer aus protestantischer Sicht* (s. 59–74) punktów stycznych w przedmiotowych regulacjach prawa ewangelickiego i niemieckiego prawa wyznaniowego (*Staatskirchenrecht*) – poddaje krytyce „nieprzystosowanie” ekumeniczne obowiązujących w Niemczech przepisów prawa o członkostwie w Kościołach chrześcijańskich (*Mitgliedsrecht*). Inaczej niż Kościół rzymskokatolicki, którego uregulowania konstytucyjnoprawne nie dopuszczają autoidentyfikacji na poziomie Kościoła partykularnego (w jednym rzędzie z innymi Kościołami chrześcijańskimi), ponieważ swą prawną organizację odnosi bezpośrednio do Kościoła Chrystusowego, z którym się utożsamia

– konstytucja prawna Kościołów ewangelickich odnosi się wyłącznie do zinstytucjonalizowanej w prawie państwowym formy *Partikularkirche*. Dlatego też rozróżnia się w prawie o członkostwie (*Gliedschaftrecht*) między nabywaną przez chrzest duchową przynależnością do Ciała Chrystusa i wspomnianym jurydycznym określeniem członkostwa. To rozróżnienie jest w pełni aktualne w ocenie skutków *Kirchenaustritt* – z „ewangelickiego” punktu widzenia. Wystąpienie z Kościoła dokonane przed urzędnikiem państwowym pozwala tylko (i wyłącznie) stwierdzić, że obywatel kraju związkowego przestał być – zgodnie z przepisami tegoż landu – członkiem określonego związku wyznaniowego (*Austritt aus den mit Korporationsrechten ausgestateten Religionsgemeinschaften* – s. 69). Dalej autor z emfazą (której symptomem jest dość niefortunne wyrażeniem: *ob [...] das Band der Taufe gelöst wird*) konstatuje: „Kwestia, czy przez *Kirchenaustritt* więzy chrztu zostały rozwiązane, leży poza obszarem zainteresowania państwa, ponieważ jest w niej całkowicie niekompetentny” (s. 69). Zgodnie z tą logiką zasadne staje się fundamentalne pytanie: „czy państwo może osobie, która chce przestać płacić podatek swojemu Kościołowi, dyktować (*ansinnen*) wystąpienie z tego Kościoła” (s. 71). Nie tylko to rozwiązanie prawne uznaje autor za problematyczne. Trudno wszak pogodzić się z prawem, które utrudnia przechodzenie z jednego Kościoła do drugiego (zjawisko bynajmniej nierzadkie we wspólnotach ewangelickich, np. w związku z zawieraniem małżeństw), bo każdorazowo zmusza do deklarowania wystąpienia z Kościoła (nie da się ominąć *Austrittserklärung*), gdy tymczasem akt ten całkowicie nie odpowiada wewnętrznemu nastawieniu woli.

Druga część książki *Theologische und kanonistische Grundlagen*, nie tylko za sprawą naukowego autorytetu autorów opracowań, lecz przede wszystkim istotności zawartych w nich przedmiotowych tez, szczególnie zasługuje na uwagę. Znany teolog bp prof. Gerhard Ludwig Müller stawiający sobie za cel, zgodnie z tytułem przedłożenia: *Kirchenzugehörigkeit und Kirchenaustritt aus dogmatischer Perspektive* (s. 77–89), ukazanie dogmatycznych podstaw przynależności do Kościoła – stawia sprawę jasno: kanonicznoprawne regulacje dotyczące statusu członka wspólnoty kościelnej (*communio*) bezpośrednio odwołują się do myśli eklezjologicznej Vaticanum II, co oznacza, że w ich wykładni nie da się abstrahować od soborowego rozumienia Kościoła. Prawda o tym, że *mysterium Ecclesiae* łączy w sobie to, co widzialne z tym, co niewidzialne, element doczesny (ziemski) i element nadprzyrodzony (transcendentny) – a oba wymiary: ludzki i boski, tworzą jedną, kompleksową i nierozzerwalną rzeczywistość (*Lumen gentium*, n. 8, 1) – stanowi niezbędne założenie dla prawnej eksploracji zagadnienia „członkostwa kościelnego”, w tym – jego utraty. Innymi słowy, rzetelne podejście kanonistyki do palącego problemu społecznego Niemiec (i Austrii), mierzzonego stale rosnącą liczbą *Kirchenaustritt*, domaga się adekwatnego rozumienia *plena communio* w sensie, jaki nadała temu pojęciu konstytucja *Lumen gentium*. I właśnie w tym miejscu niemiecki hierarcha eksponuje „popularną” opinię – upowszechnioną badaniami kanonistycznymi takich znanych autorów jak Georg Gänswein czy Wienfried Aymans – że podstawowe kryterium *plena communio*, wyrażone w wymienionej konstytucji formułą: *Spiritus Christi habentes* (n. 14, 2), jest relewantne teologicznie, ale już nie prawnie. Tę optykę najlepiej oddaje charakterystyczny *passus* wypowiedzi bpa Müllera: *Jedoch zielt die Wendung gemäß der Textgenese auf die Heilsfrage ab [...]. Hier kommt der Gnadenstand des katholischen Christen in der Kirche in den Blick, der aufgrund persönlichen Handelns unterschiedlich verwirklicht, ggf. durch sündiges oder auch strafrechtlich relevantes Verhalten möglicherweise nicht voll verwirklicht sein kann (communio plena non plene)* (s. 85).

Całe obszerne studium pt. *Die kirchliche communio. Was das Konzil sagt und worüber die Codices schweigen* (s. 90–123) specjalny gość symposium, przewodniczący Papieskiej

Rady ds. Tekstów Prawnych abp Francesco Coccopalmerio poświęcił skorygowaniu dopiero co przedstawionego poglądu (jak to celnie ujął autor Wstępu Helmut Pree: *diese Lehre wird von Erzbischof Francesco Coccopalmerio korrigiert*). O ile kluczowa w teologiczno-prawnej analizie problemu (*volle oder normale kirchliche communio – nicht volle bzw. normale communio*) jest treść kan. 205 KPK, o tyle właściwe jej odczytanie gwarantuje dopiero – konsekwentnie zakładany w prawnych analizach – hermeneutyczny kontekst cytowanego już *locus theologicus* (*Lumen gentium*, n. 14, 2 – a także *Lumen gentium*, nn. 13, 1 i 14, 2; *Orientalium Ecclesiarum*, n. 2; *Unitatis redintegratio*, n. 2, 4). Właśnie ów metodycznie prowadzony wykład pozwala autorowi jednoznacznie konstatować: Duch Święty-łaska uświęcająca (korelat wyrażenia soborowego *Spiritus Christi habentes*) stanowi czwartą – tak samo prawnie istotny (!) jak bellarminowskie *tria vincula* (w kan. 205 wyraźnie wyartykułowane przez prawodawcę kościelnego) – element *plena communio*. Kolejne sekwencje tego subtelnego dyskursu są następujące: (1) Darem sakramentu chrztu jest Duch Święty, który w ochrzczonego staje się Kreatorem *komunii z Chrystusem* i zarazem *komunii z Kościołem* (już w tym miejscu objawia się pierwszorzędne znaczenie formuły: *Spiritus Christi habentes*, i wypływający z niej pierwszy warunek *communio*), ponieważ Kościół jest Mistycznym Ciałem Chrystusa (s. 99); (2) Pierwszym i podstawowym obowiązkiem ochrzczonego względem Chrystusa i Kościoła jest afirmacja samego Kościoła z całą jego strukturą, tak jak chciał Chrystus Założyciel (Kościół Chrystusa, Ciało Chrystusa, Oblubienica Chrystusa) – z tego pierwszego *obligatio* rodzą się dalsze, znane wszystkim obowiązki (3 warunki *communio*): wyznawanie tej samej wiary, przyjmowanie kościelnego autorytetu, uczestnictwo w sakramentach i kulcie (s. 101); (3) Należy rozróżnić dwa rodzaje kościelnej komunii: komunია „podstawowa” (oparta na wszystkich 4 warunkach; charakteryzuje ją stałość) oraz komunია „pochodna” (zdeteterminowana aktualnym udziałem w Eucharystii i kulcie; i z kolei jest przemijająca) (s. 103–104); (4) Istnieje oczywista zależność między sprzeniewierzeniem się wymienionym podstawowym obowiązkom i ciężką winą moralną; zależność, którą można także formułować następująco: *die Erfüllung der Grundpflichten der kirchlichen Moral ist eine Voraussetzung der vollen kirchlichen communio* (s. 106); (5) Wśród oznak utraty więzów (*Voraussetzungen*) kościelnej komunii należy – obok herezji, schizmy, apostazji – widzieć także występki przeciw fundamentalnym obowiązkom wypływającym z doktryny moralnej (np. zabójstwo, aborcja, świętokradztwo) powodujące utratę Ducha Świętego-łaski uświęcającej (s. 106–107); (6) Tak oto swe uzasadnienie znajduje typologia obejmująca trzy warianty *nicht vollen kirchlichen communio*: a) pierwszy wariant: jakkolwiek trwałej więzi ontologicznej chrztu nie można utracić, to popełnienie ciężkiego grzechu herezji, schizmy lub apostazji (i popadnięcie w ekskomunię) oznacza radykalną zmianę aktualnego statusu ochrzczonego: *dass sich jemand in diesem Status nich mehr in der katholischen Kirche befindet, nich mehr katholisch ist* (s. 117); b) drugi wariant: popełnienie grzechu ciężkiego różnego od wymienionych, ale także skutkującego ekskomunią – nie oznacza wprawdzie „postawienia się” poza Kościołem katolickim, lecz wyraża sytuację pozostawania w niepełnej komunii kościelnej: *derjenige, der sich in diesem Status befindet, in der Kirche, er bleibt katholisch* (s. 117), z utratą praw i obowiązków przewidzianą w kan. 1331 KPK; c) trzeci wariant: podobny skutek niepełnego uczestnictwa komunii kościelnej powoduje – o czym już była mowa – występki przeciw fundamentalnym obowiązkom wypływającym z doktryny moralnej (grzechy ciężkie), jednak w tym przypadku, utracie prawa przystępowania do komunii św. nie towarzyszą inne istotne pozbawienia praw i obowiązków. W tym kontekście w ostatnim rozdziale przedłożenia przewodniczący Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych odniósł się do niektórych wątpliwości dotyczących rozumienia *actus formalis defectionis ab Ecclesia*.

Artykuł prof. Elmara Güthoffa *Kirchenstrafrechtliche Aspekte des vor dem Staat vollzogenen Kirchenaustritts* (s. 124–144) dopełnia naukowej penetracji podstaw omawianej problematyki, prezentując kanoniczne aspekty *Kirchenaustritts* z punktu widzenia kościelnego prawa karnego. Niniejszy występek jako taki nie ma bezpośredniego usankcjonowania w przepisach kodeksowych. I mieć nie może. Gruntowna analiza możliwych „stanów faktycznych” uzasadnia rozróżnienie: (1) wystąpienie z Kościoła związane z wewnętrznym przekonaniem (*der aus Glaubens- und Bewusstseinsgründen [...] Austritt aus der Kirche*), jest przestępstwem przeciw wierze i jedności Kościoła skutkujące karą ekskomuniki (kan. 751 i 1364 § 1 KPK); (2) wystąpienie z Kościoła z powodów finansowych i innych, które wcale niełatwo kwalifikować – jak to uczyniła DBK na podstawie prawnokarnej argumentacji Josepha Listla: *Der Kirchenaustritt ist der öffentlich erklärte und amtlich bekundete Abfall von der Kirche und erfüllt den Tatbestand des Schismas im Sinn des c. 751 CIC. [...] Wer – aus welchen Gründen auch immer – den Austritt aus der Katholischen Kirche erklärt, zieht sich die Tatstrafe der Exkommunikation zu (Erklärung der Deutschen Bischofskonferenz vom 24. April 2006)*. O zasadności odmiennego od DBK stanowiska – trzeba powiedzieć wprost, to co autor wyraził tylko pośrednio – przesądza cel i meritum wykładni *actus formalis defectionis* we wspomnianym wcześniej *Liście okólnym* z 2006 r. W prawnokarnej ocenie konkretnego (!) *Kirchenaustritts* nie da się przejść obojętnie wobec pytań o poczytalność potencjalnego przestępcy (kan. 1321 KPK) i obowiązku raczej złagodzonego doń podejścia (*Grundsatz der Milde*), wynikającym z konieczności stosowania interpretacji ścisłej ustaw karnych (kan. 18 KPK). Wśród adekwatnych sposobów kwalifikacji występku w grę wchodzi albo aplikacja kan. 1371 n. 2 KPK, albo skorzystanie przez biskupów diecezjalnych z możliwości ustanowienia partykularnych ustaw karnych (autor słusznie podkreśla, że najlepiej: skoordynowane) – wzorem już istniejącego ustawodawstwa w archidiecezji Köln.

W części zamykającej twórczy dorobek interdyscyplinarnego sympozjum (opatrzonej tytułem *Religionssoziologische Analyse zu Kirchengliedschaft und Kirchenaustritt* znalazł się artykuł socjologa religii prof. Andreasa Feige *Institutionell organisierte Religionspraxis und religiöse Autonomieansprüche der Individuen – Über soziokulturelle Bestimmungsgründe für Kirchenmitgliedschaft und Kirchenaustritt. Eine soziologische Analyse* (s. 147–178). Analiza socjologiczna *Kirchenaustritts* – z metodycznym przyjęciem socjohistorycznej perspektywy, ma – w zamyśle autora – uświadomić celowość uniwersalnego postrzegania rzeczzonego fenomenu. Wszak całego kompleksu zagadnień związanych z przynależnością kościelną nie da się określić mianem „problematyki wewnątrzkościelnej”, czy nawet „domeny tzw. forum mieszanego” (państwowo-kościelnego). Omawiana kwestia *Kirchenaustritts* domaga się uwzględnienia realnych uwarunkowań społecznych, a to oznacza objęcie naukową refleksją przestrzeni, w której ludzkie przekonania, postawy motywowane aksjologicznie czy akty kultu – słowem, praktyczna identyfikacja ze wspólnotą kościelną i jej aktywne budowanie (w określonym kontekście kulturowym: *in der technisch und naturwissenschaftlich-szientistisch geprägten Gegenwart* – s. 149) – są urzeczywistniane w konkretnej indywidualnej formie.

Znawców przedmiotu, zwłaszcza specjalistów prawa kanonicznego nie trzeba specjalnie zachęcać do sięgnięcia po tę cenną pozycję. Od razu trzeba jednak dodać, że zarówno bieżąca istotność skomplikowanej problematyki, jak i mierzące się z nią doborowe grono autorów, są gwarancją, że czytelnik – wypada dodać: nieuprzedzony „ideologicznie”, a pragnący poszerzyć swą wiedzę o kościelnej *communio* – będzie z lektury tej książki usatysfakcjonowany.